

Gottlieb w poszukiwaniu tożsamości

„Maurycy Gottlieb. W poszukiwaniu tożsamości” to wystawa, którą można oglądać w Muzeum Pałac Herbsta (w budynku dawnej powozowni). **1 II o godz. 14 - oprowadzanie po wystawie!**

Maurycy Gottlieb uznawany jest za najważniejszego malarza żydowskiego XIX wieku tworzącego w Polsce. To o tyle niezwykle, że artysta zmarł w wieku zaledwie 23 lat (urodził się w 1856 r., umarł w 1879 r.) i tworzył tylko pięć lat! Skoro jako dwudziestolatek malował tak dobrze, tak dojrzałe, co by było, gdyby żył znacznie dłużej?...

Przed Gottliebem sztuka żydowska musiała mieścić się w kanonach religijnych. Gdy ktoś chciał tworzyć inaczej, narażał się na ostracyzm, albo musiał porzucić wiarę. Jednak rodzina Gottlieba wyznawała idee żydowskiego oświecenia i w tym duchu wychowywała przyszłego artystę. A ten malarstwo potraktował jako uniwersalne medium, które może służyć porozumieniu, zbliżeniu Polaków i Żydów. Dążenie do tego dialogu stało się jego misją, ale realizacja oczywiście nie była prosta. Czuł się i Żydem, i Polakiem - za co bywał odtrącany przez jednych i drugich.

Sięgał i do tradycyjnych motywów żydowskich, i do polskiej kultury, i do historii, i do literatury. Interesowało go to, co się dzieje w ludzkiej duszy: malował wiele portretów, w tym własnych - nawet zbiorowe sceny to galerie psychologicznych portretów. Na twarzach widać emocje, ale przede wszystkim zadumę. Żadnych uśmiechów, frywolnych gestów - postaci są pełne powagi, godności. Uwagę zwraca (nie tylko rozmiarami) obraz "Żydzi modlący się w synagodze podczas Jom Kippur": te rozmodlone, zamyślane twarze mężczyzn na pierwszym planie (co ciekawe, kobiety powyżej, zajmujące część synagogi dla nich przeznaczoną, na rozmodlone nie wyglądają, coś między sobą szepczą, a jedna bezczelnie i z wyższością patrzy widzowi prosto w oczy), to charakterystyczne dla Gottlieba ciepłe, jasne światło, którego źródło nie jest oczywiste - na tym obrazie rozświetla twarze, podczas gdy światło słoneczne wpada przez okrągłe okienko z tyłu, za plecami postaci. Czy to emanuje wewnętrzna jasność, czy światło jest boskiego pochodzenia?...

Artysta szukał różnych sposobów przedstawiania - jedne obrazy są realistyczne w takim stylu, jak płótna Henryka Siemiradzkiego (którego Gottlieb poznał; był też uczniem Jana Matejki), inne bardziej ekspresyjne, malowane szkicowo, w których postaci zlewają się z tłem. Raz postaci są bardzo wyraźne, raz nieco rozmyte, zamglone.

Dużo tu wspaniałych dzieł, ale mnie najbardziej urzekły dwa. Małeńki obraz olejny pt. "Na łożu śmierci" z 1876 r. to ekspresyjnie namalowana scena z ciemnym wnętrzem pokoju, w którym zza uchylonej zasłony widać odrealnione jasnym białym światłem łoże z umierającym staruszką. Przed nim klęcząca, rozpaczająca kobieta i stojący zatroskany mężczyzna. Wielkie emocje, ból rozstania, uświęcenie umierającej osoby... Z kolei "Portret młodej żydówki" przykuwa wzrok kontrastem szlachetnej białej twarzy ze wspaniałym ciemnozielonym tłem i czarnym strojem.

Ekspozycja w Muzeum Pałac Herbsta, która jest pierwszym monograficznym przeglądem twórczości Gottlieba od 1991 roku, obejmuje ponad 30 dzieł z kolekcji muzeów polskich i zagranicznych, m.in.: Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum Narodowego w Kielcach, Muzeum Śląskiego w Katowicach, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Żydowskiego Instytutu Historycznego, Muzeum Historii Miasta Krakowa, Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie, Muzeum Pałac Herbsta, Musée d'art et d'histoire du Judaïsme w Paryżu, The Israel Museum oraz Tel Aviv Museum of Art.

Wystawie towarzyszy publikacja naukowa w językach polskim i angielskim, zawierająca eseje poświęcone twórczości Maurycego Gottlieba, jego wpływu na rozwój sztuki i kultury żydowskiej, a także traktujące o zagadnieniu tożsamości narodowej.

Na początku grudnia 2014 r. planowana jest również konferencja naukowa poświęcona artyście. Wystawie towarzyszą wydarzenia edukacyjne m.in.: warsztaty rodzinne, warsztaty dla dorosłych, warsztaty dla osób z dysfunkcją wzroku, a także koncert muzyki klezmerskiej. Ponadto przygotowano audiodeskrypcję do kilku wybranych prac.

Wystawa czynna do 1 lutego 2015.